

# Państwo Islamskie przestało płacić najemnikom

4 kwietnia 2016

Amerykański wywiad zdobył pierwsze dowody poważnych problemów finansowych dżihadystów z Państwa Islamskiego – poinformowała gazeta „The Washington Post”, która powołuje się na źródła uczestniczące w operacji antyterrorystycznej USA w Syrii i Iraku. Problemy finansowe spowodowały dwukrotne zmniejszenie żołdu wypłacanego przez Państwo Islamskie najemnikom w Syrii i Iraku. Niektórym oddziałom nie płacono od kilku miesięcy. Organizacja terrorystyczna próbuje uzupełnić braki podnosząc podatki na kontrolowanych obszarach. Rozmówcy gazety informowali, że z powodu problemów finansowych zaostrzyły się konflikty między dowódcami polowymi, którzy oskarżają się wzajemnie o korupcję, kradzież i nieefektywne zarządzanie. Amerykańscy urzędnicy uważają, że kłopoty dżihadystów są związane z prowadzoną od wielu miesięcy kampanią niszczenia struktur finansowych organizacji terrorystycznej, m.in. atakami na złoża naftowe, banki i inne miejsca, gdzie dżihadyści przechowują gotówkę. „Po raz pierwszy mamy powód do optymizmu. Uważam, że poważnie posunęliśmy się do przodu w wojnie finansowej z Państwem Islamskim” – powiedział zastępca sekretarza amerykańskiego Departamentu Skarbu Daniel Glaser, który jest odpowiedzialny za zwalczanie źródeł finansowania terrorystów. Glaser podkreślił, że dżihadyści wciąż mają dużo pieniędzy.

„Łącznie co najmniej 3922-4294 zagranicznych bojowników przybyło z państw członkowskich Unii Europejskiej, około 30% powróciło do domu” – głosi badanie Międzynarodowego Ośrodka Walki z Terroryzmem w Hadze. 14% walczących zginęło, odnotowują badacze. Według danych ICCT, około 2838 bojowników-cudzoziemców przybyło z czterech państw: Belgii, Francji, Niemiec i Wielkiej Brytanii. Najwięcej bojowników w przeliczeniu na liczbę mieszkańców przybyło z Belgii. Średnio

17% bojowników-cudzoziemców w Syrii i Iraku to kobiety. Wiareę zmieniło od 6 do 23% bojowników, przybyłych z zagranicy, prawie wszyscy z nich mieszkali w miastach lub dość dużych miejscowościach, twierdzą badacze.

Irackie wojska uwolniły około półtora tysiąca więźniów z więzienia dżihadystów z Państwa Islamskiego (organizacja zakazana w Rosji) na zachodzie kraju – poinformowała AFP, która powołuje się na lokalne władze. Irackie siły bezpieczeństwa znalazły więzienie podczas walk o miasto Hit w prowincji Anbar. Iracki pułkownik Fadhel al-Nimrawi powiedział, że więzienie znajdowało się pod ziemią. Miejscowy urzędnik Malallah al-Obeidi potwierdził te doniesienia. Dodał, że większość więźniów to cywile.

Syryjska armia Baszara al-Asada wspierana przez oddziały powstańcze odbiła z rąk dżihadystów z Państwa Islamskiego miasto Al-Karjatajn położone 100 km na zachód od Palmyry. Po zakończeniu walk syryjscy żołnierze przystąpili do przeszukania obrzeży Al-Karjatajn oraz rozminowania ulic i domów. W niektórych dzielnicach od czasu do czasu słychać jeszcze pojedyncze wystrzały. Al-Karjatajn zostało opanowane przez dżihadystów z Państwa Islamskiego w sierpniu ubiegłego roku. Syryjska armia zdołała do niego dotrzeć dzięki wcześniejszemu wyzwoleniu Palmyry.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net